

Kurier

Szczeciński

CZWARTEK, 15 LISTOPADA 1984 ROKU

Nr 226 (12 109)

Rok założenia 1945

Nakład: 85 000 egz.

Cena 5 zł



50 szkół na 50-lecie Pomorza Zachodniego

Działać wspólnie i skutecznie

ZAMYŚL budowy 50 szkół na 50-lecie powrotu Pomorza Zachodniego do Macierzy jest ze wszech miar godny pochwały i pełnej społecznej aprobaty. Spontanicznie organizują się grupy ludzi, którzy ze względu na wagę sprawy i możliwość szybszego wybudowania placówki oświatowej dla swoich dzieci poświęcają swój wolny czas na prace społeczne.

MIEJSKI Zespół ds. Budowy Szkół odbył już kilka „burzliwych” zebrań z przedstawicielami samorządów osiedlowych w celu ustalenia kolejności budowy placówek dydaktycznych w poszczególnych regionach miasta. Ustalono, że najpilniejsze potrzeby znajdują się na osiedlach: Arkońskie, Słoneczne, Klonowica, Majowe, Bukowe i Nad Rudzianką. W porozumieniu z kierownictwem Urzędu Miejskiego, władzami osiedlowymi i samorządami osiedlowymi wyznaczono terminy inwestycji. Wiadomo bowiem, że w tych regionach miasta placówki oświatowe pracują nawet na trzy zmiany, a dzieci przychodzą do domów o godz. 18 i później.

Tymczasem wojewódzki harmonogram budowy tych potrzebnych inwestycji (załącznik do decyzji wojewody szczecińskiego nr 1 z dn. 4.07.br.) w założeniach do 1990 roku zmienia terminy rozpoczęcia budowy szkół w miesiące przesuwając je o kilka lat później.

W rezultacie np. budowa szkoły na osiedlu Słoneczne ma być opóźniona o rok, a na Arkońskim o dwa lata (1987), na Bukowym z 1987 r. na 88 r., a na osiedlu Nad Rudzianką aż o cztery lata. We wszystkich tych inwestycjach zaplanowano 9-letni cykl budowy łącznie z pełnym wyposażeniem. Znane są trudności budownictwa i jego zaopatrzenia. Niezrozumiałym jest jednak fakt rozstrzygnięcia zasadniczych kwestii bez zawiadomienia o tym Miejskiego Zespołu ds. Budowy Szkół.

NA wczorajszym posiedzeniu Zarządu Miejskiego Zespołu przedstawiciele samorządów osiedlowych byli tym faktem po prostu oburzeni, gdyż jak twierdzi, wielu rodziców zdecydowało się pomóc w pracach, byle zaczęła się inwestycja. Poza tym nie można społeczeństwu wprowadzać w błąd nie zawiadamiając o tym. O zaistniałym fakcie mówi się na zebraniach wyborczych samorządów. Sądzimy, iż należy sytuację wyjaśnić jak najszybciej.

E. Paw.

Jemeński goście opuścili Polskę

Dobiegła końca wizyta przyjazni

DOBIEGŁA końca oficjalna przyjacielska wizyta, jaką złożyła w naszym kraju delegacja Partii Socjalistycznej Republiki Ludowo-Demokratycznej pod kierownictwem sekretarza generalnego KC Jemeńskiej Partii Socjalistycznej, przewodniczącego Prezydium Najwyższej Rady Ludowej, premiera JHLD Alego Nasera Muhammada.

W czasie trzydniowej wizyty jemeńscy goście przeprowadzili rozmowy w czolowym; przedstawieli nam życie polityczne, państwowe i gospodarcze naszego kraju. Ich efektem są podpisane dokumenty dotyczące dalszego rozwoju polsko-jemeńskiej współpracy. Dziś rano na lotnisku Okęcie odbyło się uroczyste pożegnanie jemeńskich gości, którzy udali się w drogę powrotną do kraju.

Oflarni i zaangażowani

35 lat ZBoWiD

„KURIER” rozmawia z prezesem ZW ZBoWiD w Szczecinie p.k. rez. Bolesławem Górczyńskim.

— Każda rocznica ważnego wydarzenia skłania do wspomnień, proponuję zatem cofnąć się do okresu sprzed 35 lat, kiedy formował się ZBoWiD.

— Tuż po wyzwoleniu kraju, mimo trudnej i skomplikowanej sytuacji, nastąpiła wyraźna konsolidacja społeczeństwa polskiego w zakresie odbudowy i rozbudowy zniszczonego kraju.

(Dokończenie na str. 2)

Moratorium na próby z bronią antysatelitarną?

WASZYNGTON PAP. Biały Dom potwierdził w środę gotowość oświadczenia ze Związkiem Radzieckim kwestii oblicza moratorium prób z bronią antysatelitarną „ASAT”, ale jednocześnie dał do zrozumienia, że program prób z ta bronią będzie kontynuowany do czasu podjęcia ze strony radzieckiej ewentualnych rokowań.



Nowy talent Catherine

CATHERINE DENEUVE, odwieczna niedawno Brazylię jednak nie jako aktorka, ale kobieta interesu. W ostatnim okresie francuska gwiazda zajmując się projektowaniem biżuterii i do Rio de Janeiro przybyła w celu uatrakcyjnienia sprzedaży swych klejnotów.

Telewizory, radioodbiorniki, ale też naczynia kuchenne, pralki, odkurzacze, żarówki i żyletki

Przemysł dłużnikiem rynku

WARSZAWA PAP. Przemysł podejmuje wiele działań dla zwiększenia produkcji, a zarazem dostaw na rynek. Na ile skuteczne były one w I półroczu br. — mówią o tym wyniki kontroli przeprowadzonej przez NIK.

OKAZUJE SIĘ, że nie było z tym najlepiej. W CPR na 1984 wymieniono imiennie 23 rodzaje wyrobów wytwarzanych

przez zakłady podległe resortowi hutnictwa i przemysłu maszynowego, co świadczyło o tym, że osiągnięcie planowanej wielkości produkcji tych towarów jest szczególnie pożądane. Jednak w 9 grupach asortymentowych nie udało się tego dokonać. Rynek otrzymał m. in. tylko 137,6 tys. odbiorników te lewizyjnych (nie wiele ponad 30 proc., wielkości dostaw przewidzianych w skali roku), 11,5 mln naczyń kuchennych (38,3 proc.), niespełna 700 tys. odbiorników radiowych (ok. 42 proc.). Dostawy niektórych wyrobów były nawet mniejsze niż w analogicznym okresie ub.r., w tym żarówek, żyletek, odkurzaczy i pralek automatycznych.

JESZCZE mniej korzystnie wygląda porównanie poziomu dostaw przemysłowych artykułów trwałego użytku z zamówieniami złożonymi przez handel. Dostawy zamrazaarek zaspekowy tylko 33 proc. potrzeb, maszyna do szycia — 43 proc., żelazek elektrycznych — 37 proc. Nie co większe, choć również dalekie od rzeczywistego zapotrzebowania były dostawy pralek automatycznych i wirlinowych, chłodziarek

oraz odkurzaczy. W połowie z 33 skontrolowanych przedsiębiorstw produkcja tych wyrobów była mniejsza niż uzgodniona. (Dokończenie na str. 2)

Sejm rozpoczął obrady

DZIŚ rozpoczął obrady Sejm. Rozpatrzone zostaną projekty kilku ustaw. Przedstawione zostanie sprawozdanie o realizacji projektów ustaw o podatku rolnym oraz o funduszu gminnym. Rozpatrzone będą również: rządowy projekt prawa przewozowego, rządowy projekt ustawy o łączności oraz rządowy projekt ustawy o ustanowieniu tytułu honorowego „Zastępcy dla kultury narodowej”. Odbędzie się pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o podatkach i opłatach lokalnych.

Wszchnica PAN zaprasza

„Polityka wyznaniowa w Polsce” — wykład prof. A. Łopatk

STARANIEM Wszchnicy PAN i Szczecińskiego Towarzystwa Kultury, w piątek 16 bm, o godz. 18 w Sali Anny Jagiellońskiej Zamku odbędzie się wykład prof. dr. hab. Adama Łopatk na temat: „Polityka wyznaniowa w Polsce”.

Prof. A. Łopata jest czołowym polskim specjalistą w dziedzinie teorii państwa i prawa oraz wybitnym organizatorem życia naukowego. Bierze też aktywny udział w pracach Komitetów i Komisji naukowych — krajowych i zagranicznych. Jest przedstawicielem Polski w Komitecie Praw Człowieka ONZ, podjęło wiele inicjatyw w zakresie ochrony praw dziecka. Za popularyzację polskiej nauki Uniwersytet Florydy nadał profesorowi tytuł doktora honoris causa. (Up.)

Dziś otwarcie ekspozycji

Nowy typ domku proponuje „Unikon”

WE WTORKOWYM wydaniu „Kuriera” pisaliśmy obszernie o interesującej propozycji Fabryki Kontenerów „Unikon” oraz firmy „Marine Consultants” — wspólnym wysiłkiem zaprojektowano i wybudowano prototypowy domek

(Dokończenie na str. 3)

Reagan szuka pretekstu do dokonania inwazji

Nikaraguańczycy walczyć będą w obronie ojczyzny

MANAGUA PAP. Władze Nikaragui oświadczyły, iż zaprzeczają Stanom Zjednoczonym dane podjęcia rozmów z myślą o zakończeniu konfliktu zbrojnego. Na posiedzeniu rady ministerialnej Organizacji Państw Amerykańskich w Santiago Brazylia przedstawiciel Nikaragui wyraził pogląd, że USA dała do inwazji i zapewnił, iż Nikaraguańczycy walczyć będą w obronie ojczyzny aż do śmierci.

WASZYNGTON PAP. Stany Zjednoczone nadal rozciąga wstrzasy wokół rzekomych dostaw broni dziecięcej do Nikaragui, co w Managuie kategorycznie zdementowano stwierdzając, iż prezydent Reagan szuka tylko pretekstu dla dokonania inwazji. W środę Waszyngton posunął się do porównania obecnej sytuacji do pamiętnego kryzysu kubańskiego z 1962 roku, jednakże czynniki oficjalne odmówiły uwolnienia, czy USA gotowe są do wprowadzenia podobnej blokady.

Na forum Komisji Morskiej KC

Będzie analiza opłacalności eksportu statków

WCZORAJ obradowała w Warszawie Komisja Morska KC PZPR. Dyskutowano sprawę rekonstrukcji i modernizacji floty handlowej oraz kierunki badań i stan zaplecza naukowo-badawczego w gospodarce morskiej. W posiedzeniu wzięł m. in. udział członek Biura Politycznego KC PZPR Stanisław Kalkus.

Znaczna część floty handlowej, zwłaszcza liniowej, jest już przestarzała. Spora część

odbiega od nowoczesnych standardów technologii transportu. (Dokończenie na str. 2)

W Zarządzie Wojewódzkim

TPPR

Spotkanie pedagogów

WCZORAJ w Zarządzie Wojewódzkim Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Szczecinie odbyło się spotkanie z opiekunami szkolnych kół TPPR z udziałem przedstawicieli władz oświatowych i Konsulatu Generalnego ZSRR.

W CZASIE zebrania mówiono o najważniejszych zadaniach, jakie stoją przed kołami odgrywałymi (Dokończenie na str. 2)

„Stefan Batory” wraca z Kanady

DZISIAJ powraca do Gdyni z ostatecznym już w tym roku linowego rejsu do Kanady, flagowy statek Polskich Linii Oceanicznych, transatlantyk „Stefan Batory”.

Ofiarni zaangażowani Przemysł dłużnikiem rynku

(Dokończenie ze str. 1)

Zrealizowana została idea zjednoczenia ruchu młodzieżowego oraz ruchu robotniczego i to wpłynęło w zasadniczy sposób na zjednoczenie ruchu kombatanckiego. W klimacie tym działające związki i stowarzyszenia weteranów walk rewolucyjnych, niepodległościowych, uczestników walk II wojny światowej, więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych, uczestników walk o utrzymanie władzy postawili zjednoczyć swe wysiłki i środki, i stworzyć jeden związek, Związek Bojowników o Wolność i Demokrację oraz bardziej oddziaływać na pracę społeczno-polityczną i gospodarczą w kraju. Zjednoczenie ruchu kombatanckiego nastąpiło na I Kongresie I i II X 1949 r. w Warszawie w 10 rocznicę napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę. Był to fakt jeszcze jednej przestrogi dla prowokatorów, państw imperialistycznych dążących do nowej awantury wojennej.

Związek Pionierów Powiatu Gryfickiego.

Zjednoczenie ruchu kombatanckiego na terenie woj. szczecińskiego miało szczególne znaczenie, bowiem na te ogólnonarodowych dokonaniach żołnierski, kombatancki wkład w kształtowanie socjalistycznych przeobrażeń, odbudowę i rozbudowę był niepodważalny. Zdawali sobie sprawę, że to nam na ziemi ojców przypadło realizowanie ich testamentu o wielkim znaczeniu historycznym — odzyskanie i repolonizacja naszej ziemi piastowskiej. Te przyrzeczone zobowiązania zapisane żołnierską krwią na polu walki wykonaliśmy z całym społeczeństwem w klimacie patriotycznego zaangażowania i dużego wysiłku. Członkowie naszego związku — osadnicy warszawscy, byli partyzanci, nauczyciele, kolejarze, robotnicy — tu na tej ziemi jako pierwsi podjęli dzieło przywracania odzyskanym ziemiom polskiego oblicza. Kladi podwaliny i budowali fundamenty wspólnej platformy ideowo-politycznej nakreślonej przez kongres zjednoczeniowy PZPR. Na każdym odcinku i w każdej dziedzinie kombatancki zajmowali kluczowe pozycje będąc prekursorem i współtwórcami życia społecznego, politycznego i gospodarczego, byli przykładem ogromnego zaangażowania. To dzieło przejdzie do historii jako wielki wkład naszego pokolenia.

potrzeby wciąż się zwiększają. Dlatego nadal apelujemy o większą troskę i wsparcie naszego środowiska. Ostatnio udało nam się zorganizować akcję gruntownych badań lekarskich kombatanów, niektóre kółka zakładały robót samodzielną, zaś kółka terenowe, miejskie — w ośrodku specjalistycznym przy ul. Arkońskiej. Tak więc niezależnie od zaangażowania społeczno-politycznego i zawodowego, będzie to główny kierunek naszej pracy w 1985 r. 35 rocznica powstania naszego związku jest okazją do oddania należnego hołdu, wyrażenia słów uznania i wdzięczności dla wszystkich kombatanów i wielu tysięcy działaczy za ich trud, patriotyczną postawę i zaangażowaną pracę na rzecz odbudowy i rozwoju pięknej Ziemi Szczecińskiej.

— Dziękujemy za rozmowę. Rozmawiała (eb)

(Dokończenie ze str. 1)

Przyczyn tego stanu są różne. Do obiektywnych (na ośrodek chociaż nie zawsze) — zaliczyć należy niedobór zatrudnienia i trudności w zapewnieniu stałej i niezakłóconej produkcji surowca i materiałów. Jednak — wydaje się — znacznie więcej mogłoby przynieść odpowiednie wykorzystanie rezerw w poszczególnych przedsiębiorstwach, wielu z nich stwierdzono brak dużej części umów z dostawcami materiałów i półfabrykatów co w warunkach znacznego rozszerzania produkcji powoduje zwiększenie trudności zapłatzeniowych a także uniemożliwia właściwe opracowanie i wykonanie planów rzeczowych i finansowych przedsiębiorstw.

Niedostateczność — zdaniem NIK — wykorzystania możliwości potencjału wytwórczego, m. in. poprzez próby zwiększenia wydajności niektórych maszyn i urządzeń, zwłaszcza na wydziałach obróbki wierzchołkowej, salwanierów oraz narzędziowni. Innym przykładem w wielu przedsiębiorstwach jest niedostatecz-

owanie technologii produkcji niektórych wyrobów oraz stosowa nie materiałów zastępczych, mających wpływ na zmniejszenie się liczby elementów i półfabrykatów nadających się do montażu wyrobów finalnych.

NIEKORZYSTNY wpływ na zaopatrzenie rynku w I półroczu miało też uchylanie się producentów wyrobów objętych za mowieniami rządowymi do zawierania umów na ich dostawy z handlem. Mimo preferencyjnego charakteru tych umów do końca czerwca br. nie zostały uzgodnione dostawy na rynek wielu artykułów elektromaszynowych, m. in. baterii galwanicznych, odbiorników radiowych, monofonicznych, telewizorów czarno-białych, wózków i pralek, w tym automatycznych.

Z drugiej strony — widząc niewielką szansę otrzymania za mówionych towarów — handel w umowach z producentami akceptował często klauzule ograniczające prawo odbiorców do kontroli jakościowej artykułów i stosowania kar za niepełną lub nieterminową realizację dostaw. W rezultacie sankcje w stosunku do nieretelnich producentów były stosowane sporadycznie i nie były dla nich dotkliwe.

Będzie analiza opłacalności eksportu statków

(Dokończenie ze str. 1)

W ostatnich latach nałożyły się tu na siebie różne bardzo niekorzystne tendencje i uwarunkowania. W wyniku kryzysu mają miejsce ograniczenia inwestycyjne w kraju, a rekonstrukcja floty jest przedsięwzięciem bardzo kosztownym. Na rynku frachtowym panuje głęboka dekoniunktura, co zmniejsza wpływ armatorów i ich możliwości inwestowania. Obecnie polski przemysł okrętowy w zbyt małym stopniu uczestniczy w odtwarzaniu tonażu polskiej floty.

Komisja Morska stwierdziła po długiej dyskusji, że kierunkowe uchwały polityczne oraz decyzje rządowe w sferze polityki morskiej państwa są w dziedzinie modernizacji i rekonstrukcji floty handlowej wyko-

nywane ze znacznymi opóźnieniami i z niedostateczną konsekwencją. Nadal większość statków dla polskich armatorów nabywana jest za granicą. Sytuacja produkcyjna i koniunktura polskich stoczni nie pozwala również na prognozowanie na najbliższe lata istotnej poprawy w tym względzie.

Dysponowanie nowoczesną flotą handlową jest dla gospodarki narodowej sprawą pierwszorzędnej rangi. Zadaniem minimum jest przynajmniej utrzymanie jej obecnej zdolności przewozowej oraz dokonanie niezbędnej rekonstrukcji i modernizacji, co zapewniłoby konkurencyjność na światowych rynkach frachtowych. Komisja Morska KC stanęła na stanowisku, że należy zastosować zasady systemowego promowania floty handlowej. Komisja Morska KC postuluje ponadto wpro-

BOCANIE GNIAZDO

STATKI NA WĘSCIU:
Nie przewiduje się.

STATKI NA WYŚCIE:
m/s „Przenysli II” do Danii
m/s „Balasawo” do RFN,
m/s „Malba II” do RFN,
m/s „Jarosław” do Danii.

„Jantar” płynie na wody Antarktyki

HOLOWNIK oceaniczny Polskiej Floty Handlowej „Jantar” opuści dzisiaj Gdynię udając się w pierwszą w swojej historii rejs na wody Antarktyki Zachodniej. „Jantar” pod dowództwem kpt. Jana Borutwicz zabrał na wypisłe jezere uczestników Kolekcji wypraw geograficznych PAN oraz szereg sprzętu i wyposażenia. Celem wyprawy jest przeprowadzenie badań geofizycznych a w szczególności sejsmicznych przy pomocy których można wyśledzić budowę wnętrza ziemi od strefy przynależności do głębokości nawet kilkudziesięciu kilometrów w głąb ziemi.

Komunikat PDOKP

W ZWIĄZKU z pracami torowymi na odcinku Szczecin Port Centralny — Szczecin Podulchy w dniach 16 i 19 br. nastąpi zmiana rozkładu jazdy następujących pociągów:

1. Pociąg rel. Jelenia Góra (odł. 23.30) — Szczecin Niebuszewo (prz. 10.49), kursować będzie przez Szczecin-Dabie następująco: Szczecin Podulchy (prz. 9.30) bez zmiany, odł. 9.51, Szczecin-Dabie (prz. 10.04) odł. 10.15, Szczecin Główny (prz. 10.36) odł. 10.47, Szczecin-Niebuszewo (prz. 11.15).

2. Pociąg rel. Szczecin-Niebuszewo (odł. 9.07) — Siedlceki (prz. 11.40) kursować będzie przez Szczecin-Dabie następująco: Szczecin Główny (odł. 9.39) bez zmiany, Szczecin-Dabie (prz. 9.55) odł. 10.07, Szczecin-Podulchy (prz. 10.19) odł. 10.29, Gódków 11/29/129, Siedlceki (prz. 12.02).

3. Pociąg rel. Gryfino (odł. 9.09) — Szczecin Główny (prz. 9.39) kursować będzie przez Szczecin-Dabie następująco: Szczecin-Podulchy (prz. 9.36) bez zmiany, odł. 9.37, Szczecin-Dabie (prz. 9.53) odł. 9.43, Szczecin Główny (prz. 10.02).

Ponadto odwołuje się następujące pociągi nasze: pociąg rel. Dolina Odra (odł. 10.25) — Szczecin Główny (prz. 11.00) — pociąg rel. Dolina Odra (odł. 11.45) — Szczecin-Turzyn (prz. 12.38), pociąg rel. Szczecin Główny (odł. 10.30) — Dolina Odra (prz. 11.39).

Wyróżnienia dla członków ZBZZ

Nadal pragną służyć społeczeństwu

ROZPOCZĘŁA się kampania sprawozdawczo-wyborcza w Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych. Z tej okazji przesyłali koleżanki i koledzy organizację uczestniczyli niedawno w spotkaniu z wojewodą Stanisławem Malcem, przedstawicielem Komitetu Wojewódzkiego PZPR oraz Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego. Naradzie uświetnił także swa obecnością prezes Zarządu Głównego ZBZZ plk w spoczynku dr Roman Les.

Uroczystym akcentem spotkania stało się wyróżnienie aktywistów związku Medalem 40-lecia PRL. Do koracji dokonał wojewoda Stanisław Malce. Przekazał on także dla kół ZBZZ nr 25 z Goleniowa puchar przechodni wojewody — za zdobycie I miejsca w konkursie strzeleckim.

Ponadto 5 członków wojewódzkiego oddziału związku wojewódzkiego Związku Honorowego Odznaką Towarzystwa Przyjaciół Szczecina. Stanisław Malce wyraził uznanie dla byłych żołnierzy za ofiarę i społecznikowską postawę na wszystkich szczeblach działalności, która w rezultacie przyczyniła się do osiągnięć przez woj. szczecińskie sukcesów na niwie gospodarczej.

Prezes Zarządu Głównego ZBZZ podkreślił natomiast, że szczecińska instancja związku (składająca w sumie 29 kół) jest jedną z najlepiej działających w kraju. Plk w spoczynku dr Roman Les spotkał się z sekretarzem KW PZPR Stefanem Rogalskim, dowódcą garnizonu, kierownictwem Zarządu Wojewódzkiego LOK oraz aktywem Klubu Oficerów Rezerwy. Omówiono wspólne przedsięwzięcia mające na celu popularyzacje zaobudowanej obronności kraju oraz trudny Ludowego Wojska Polskiego. (mor)

Spotkanie pedagogów

(Dokończenie ze str. 1)

bardzo ważną rolę we wdrażaniu i poszerzaniu wiedzy dzieci oraz młodych o Związku Radzieckim, stosunkach polsko-radzieckich. Jednym z zadań jest — o czym wspomnieliśmy — konieczność zmiany niektórych form pracy z młodzieżą, uatrakcywnienie tych metod, które powielane przez lata nie odnosiła oczekiwanych skutków. Do skutecznych dla odbiorców form zalicza się m. in. szeroka popularność egiptu kinematografii, literatury i druski radzieckiej, wrecz niezbędna w pracy onkulturowej kol i nauczycieli i, rosyjskiego, pomagająca młodzieży w nauce, poszerzająca wiadomości i zainteresowania. Na temat dostępności filmów radzieckich kolportażu prasę, a także współpracy w tym zakresie ze szkołami wypowiadali się przedstawiciele Okręgowego Przedsiębiorstwa Rozmnożania Filmów i Przedsiębiorstwa Udoszczelniania Prasy i Książki.

Niezależnie jednak od różnego rodzaju pomocy z takich korzystania i onkulturowe kol i nauczycieli i, instytucjami i organizacjami, o sukcesie decyduje — co podkreślił jeden z dyskusyjantów — przede wszystkim solidna praca i autoritet nauczyciela. (eb)

Dzisiaj rano minus 4 st.

Coraz mroźniej

NAJBLIŻSZE dni ubijna pod zna kiem dośrodku mroźnej, ale słonecznej pogody. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w okresie do końca tygodnia nadal chłodno. Temperatura minimalna będzie od minus 10 st. na wschodzie kraju do minus 2 st. na zachodzie. Dzisiaj rano w Szczecinie było minus 4 st., a więc zanotowano kolejną noc z ujemną i spadającą temperaturą.

Śmierć pod lodem

WARSZAWA PAP. Utrzymujące się od kilku dni w kraju ujemne temperatury spowodowały, że wiele naturalnych zbiorników wodnych pokryło się cienką warstwą lodu. Stwarza to duże niebezpieczeństwo dla dzieci bawiących się w ich pobliżu bez nadzoru dorosłych. W Oleku Małym (woj. suwalski) doszło na tym tle do pierwej w tym roku tragedii. Podczas zabawy w niedawno zamrozonej powierzchni miejscowej sadzawki pod dwójmetr dziećmi zalażym się lod. 5-letnia Renata S. i jej 9-letni brat utonęli.

„Die Zeit“: Dlaczego głosowano na Reagana?

BONN PAP. Nad pytaniem, dlaczego Ronald Reagan wygrał wybory...

danie, chętnie szuka porady u starszych...

W. Brytania Przywódca górników wykiął dane o słabnięciu strajku

DANE królewskiego zarządu w sprawie strajku...

Według oficjalnych danych brytyjskiego MSW...

Nowoczesna broń z USA dla Turcji

SOLA PAP. Przebywający w Turcji zastępca amerykańskiego ministra obrony...

Polski projekt rezolucji w ONZ Budować zaufanie w stosunkach ekonomicznych

NOWY JORK PAP. Polska wprowadziła w środę, na forum komitetu ds. gospodarczych i finansowych...

PIERWSZY raz wystąpiliśmy oficjalnie z tą inicjatywą w roku ubiegłym...

Instota polskiej propozycji jest odbudowa i umocnienie zaufania w stosunkach gospodarczych...

Projekt rezolucji, który będzie w późniejszym okresie gotowany na forum zgromadzenia...

Wdzięczność rewizjonistów

BONN PAP. Tygodnik rewizjonistyczny „Volksrecht” zamieścił proklamacyjną satysfakcję...

Przewodniczący związku wprowadzających... Herbert Czaja...

Wahadłowiec ściągnał drugiego satelitę

WASZYNGTON PAP. Astronauci amerykańscy przeprowadzili w środę w ówczesnej przestrzeni kosmicznej 6-godzinną operację...

Międzykoreańskie rozmowy gospodarcze

DZIŚ w Panmunjonie ma dojść do spotkania delegacji KRDL z przedstawicielami Korei Południowej...

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT •

Eliminacje Piłkarskich MŚ

DO NIESPODZIANKI doszło w Lizbonie w meczu eliminacyjnym Piłkarskich Mistrzostw Świata...

Table with 2 columns: Team, Score. Includes Sweden 4:1, Portugal 4:1, CSRS 2:2, RFN 2:0, Malta 0:1.

Natomiast piłkarze Szkocji nadal prowadzą bez straty punktu w tabeli grupy 7...

Table with 2 columns: Team, Score. Includes Scotland 4:0, Spain 3:2, Iceland 2:2, Wales 2:4.

Aresztowanie pastora Kościoła luterńskiego

W CLAIRTON w Pensylwanii, pociąg amerykańska wirażela do kościoła i aresztowała na podstawie wie oskarżenia...

Ocean atakuje

MEKSYK PAP. Naukowcy meksykańscy podają, że wody Oceanu Spokojnego atakują ląd...

Ojczyznę wolną raz wrocisz Panie...

W GDANSKU odbyła się impreza, którą można by określić jako kilkuaktową farzę, gdyż nie fakt, iż wystąpiły w niej sprawy zbyt...

cy się modlą: „Ojczyznę wolną raz wrocisz Panie”.

przewodniczący, Herbert Hupka powiedział: „Wypowiadając się w imieniu naszych stron rodzinnych...

Jankowski i von Bismarck. Wolną — od czego? Od Gdańska, Wrocławia, Torunia, Śląska, Warszawy?

TA landarna wiadomość wylewała na farsę. Ks. Jankowski za swoje (czytanie) wybitne zasługi w pracy społecznej i charytatywnej...

Jak to pogodzić? Ks. Jankowski modlił się w Gdańsku o wolną ojczyznę...

O JAKA wolną ojczyznę im chodzi? Czy tylko o Gdańsk, Szczecin, Wrocław?

W 1978 r. byłem świadkiem wizyty w RFN prymasa S. Wyszyńskiego...

RZECZ, sama w sobie jest śmieszna, ale towarzyszyły jej fakty i wydarzenia...

Kazanie ks. Jankowskiego wzbudziło natomiast z innymi głosami i innymi poglądami.

Ten rewizjonistyczny chór, w którym Erzsebet Utozarsma się już z wielką Breznią Niemieckiego...

Była to lekcja patriotyzmu. Powinna to być również lekcja dla ks. Jankowskiego...

Kalejdoskop

WZORAJ wrocław z Wiednia ekipa polskich judoczek, które startowały w mistrzostwach świata...

WYSOKA PARAZKA HOKEISTÓW WYSOKIEJ porażki doznał polscy hokeiści w rewanżowym meczu z Norwegią...

SUPERLIGA TENISA STOLEWEGO W ZALEGŁYM meczu III rundy rozgrywek superligi...

W DRUGIEJ rundzie tenisowego turnieju rozgrywanego w Antwerpii...

W ZALEGŁYM meczu 8 kolejki ekstraklasy koszykarzy...

I liga koszykarzy WZORAJ rozegrano mecze 8 kolejki ekstraklasy koszykarzy...

Table with 3 columns: Team, Goals, Score. Includes Zagłębie 6:2, Śląsk 6:2, Lech 6:2, Wisła 5:3, Górnik 4:4, Stal Brez 4:2, Hutnik 4:4, Gwardia 4:4, Pogon 3:5, Legia 3:5, Zastal 2:6, Polonia 1:7.

— PANIE WOJEWODO, jak dzisiaj czuje się człowiek, którego odwiedziła wielka kontrola, kontrola o której się mówi, że tam gdzie się pojawia to leca wióry... Wióry nie poleciały. Co więcej, na 26 dotychczas skontrolowanych przez Główną Inspekcję Terenową województw, Pomorze Zachodnie, województwo szczecińskie zyskało najwyższą ocenę...

— W dwóch słowach: satysfakcja i niedosyt. Na ten temat mówiłem ostatnio na sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie. Satysfakcja, wynika z pozytywnej oceny na którą zapracowało kilkaset tysięcy ludzi, mieszkańców naszego regionu. Bo przecież pozytywna ocena GIT, to ocena pracy, działania, zaangażowania wielu, bardzo wielu kolekcji wów pracowniczych. A niedosyt? Znam województwo, znam ludzi. Wiem, że stać nas na więcej. Jeszcze wyższa ocena, niż ta którą uzyskaliśmy była w naszym zasięgu.

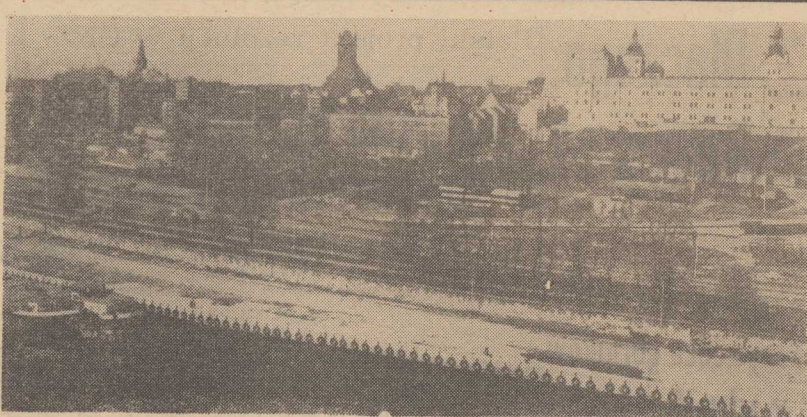
— Która z dziedzin kontrolowanych przez GIT zyskała zdecydowanie najwyższą ocenę? Co w naszym województwie może stanowić wzorec dla innych regionów?

— Szczecińskie rolnictwo. Stają oni w dniu dzisiejszym moim zdaniem przysięgli — już wdrażają — model rolnictwa wysokotowarowego. W tym miejscu nastawia się pytanie: jak do tego doszliśmy, jakie czynniki złożyły się na ową modelowość szczecińskiego rolnictwa? Przecież nadal w kraju obowiązują opinie, iż wzorowe rolnictwo to Wielkopolska...

— 71 procent ziem uprawnych znajduje się u nas w rękach uspołecznionego rolnictwa. Ten areal uprawiany jest przez stale rozwijające się i doskonalące działalność państwowe przedsiębiorstwa rolne, zakłady wielkotowarowej produkcji. Także minione dwa lata wykazały, iż w rolnictwie spółdzielczym województwa na stały się pozytywne przemiany. Rolnicy-spółdzielcy wnoszą do naszej gospodarki coraz więcej dóbr wzbogacających nasz wspólny stół. I ten fakt cieszy mnie bardzo, bo jeszcze tak niedawno spółdzielcy mieli wiele kłopotów w dotrzymaniu kroku — w zakresie wydajności i obniżki kosztów produkcji — państwowym gospodarstwom rolnym.

— A gospodarze indywidualni?

— Także i nasi rolnicy indywidualni mają się czym pochwalili. Mają oni możliwości niejako „podglądania” wszelkich nowości wprowadzanych w gospodarstwach państwowych. Ponadto mogą korzystać i skwapliwie korzystają z kwatrowanego materiału siewnego czy hodowlanego. Te czynniki doprowadziły do tego, iż nasze gospodarstwa indywidualne



Wojewoda szczeciński Stanisław Malec:

Pragnę serdecznie wszystkim podziękować

alne osiągają wysoką wydajność i wysoką towarowość.

— Wydajność rolnictwa szczecińskiego oraz jego towarowość jest wysoka, a właściwie bardzo wysoka. Na którym więc miejscu uplasowaliśmy się w kraju?

— Skup ziół 2-3 miejsce, mięso 5-6, ziemniaki 2-4. W sensie żywnościowym jesteśmy województwem samowystarczalnym. I właśnie ten fakt powoduje, iż nasz handel wykazuje coraz większą dynamikę sprzedaży. Dzięki producentom, handlowcy mają co wyklądać na ladę... Ponadto musimy podkreślić operatywność szczecińskich handlowców. Mówię o operatywności mam na myśli działania aparatu handlowego w pozyskiwaniu dodatkowej masy towarowej i poprawie organizacji sprzedaży. Np. wykorzystując nasze położenie geograficzne, handel szczeciński nawiązał efektywne kontakty z NRD. Odbywa się to na zasadach towarowej wymiany przygranicznej. Oferujemy organizacjom handlowym z NRD wszelkie nadwyżki towarowe istniejące na naszym rynku. Jest to wymiana o pełnej ekwiwalentności. Cieszyć może fakt, że właśnie my — w tej wymianie mamy nadwyżki.

— A więc rolnictwo i handel to nasze „szczecińskie plusy”. Co ponadto?

— Komunikacja. Inspektorzy GIT pozytywnie ocenili tę dziedzinę. Zdają sobie jednak sprawę, iż odczucia społeczne w

tym zakresie są zróżnicowane. Każdy z nas spogląda na służby komunikacyjne Szczecina przez pryzmat niedoskonałości z którymi się styka. Ale GIT odnotował fakt autentycznego wykorzystywania przez kierownictwa przedsiębiorstw komunikacyjnych wszystkich z istniejących możliwości mających na celu poprawę zgłaszanych przez pasażerów mankamentów. Pamiętamy bowiem, iż Szczecin jako miasto jest bardzo trudne do obsługi komunikacyjnej. Powstanie szczecińskiego prawobrzeża, jeszcze te trudności pogłębił poprzez wydłużenie linii komunikacyjnych. Doszły także Police...

— Wymienił pan dziedzinę, które przyczyniły się do punktacji plusowej. Ale były też i minusy...

— Rolnictwo, handel czy komunikacja, to dziedzinie ocenione wysoko. Ale także „dotychczasowym kontrolnym” zakończyła się lustracja kultury, turystyki. Także służba zdrowia wypadła dobrze chociaż i tutaj istnieją różnicowane odczucia społeczne. Ale pora na negatywy. Osobiście jestem zawiedziony budownictwem. Uważam, że właśnie w tej dziedzinie stać nas było na odnotowanie lepszych rezultatów. Już po raz drugi z kolei czyli w roku 1983 i 84 wznieśliśmy w budownictwie wielorodzinnym uspołecznionym trzecią co do wielkości ilość mieszkań w kraju. Więcej mieszkań powstało tylko w województwie stołecznym — warszawskim i w katowickim. To mówi samo za siebie.

— Ile więc w tym roku szczecińskie otrzymały mieszkań?

— 5047. Już dzisiaj wiemy, że nasze plany zostaną zrealizowane w pełni. To wszystko świadczy o dobrym tempie szczecińskiego budownictwa mieszkaniowego. Ale tempo nie może stanowić usprawiedliwienia dla balaganu! Stać naszych budowlanych, aby niezależnie od utrzymania wysokiego tempa zlikwidowali nieprawidłowości występujące czy to na placach budów, czy też w systemach organizacyjnych.

— Których z budów wpłynęły na obniżenie oceny szczecińskiego budownictwa? O balaganie w Policach pisaliśmy w „Kurierze” w trakcie trwania kontroli GIT.

— Tak. To kwestia balaganu na budowie policyjnego osiedla mieszkaniowego, budowa domków jednorodzinnych także w Policach, balagan na placu budowy hotelu „Neptun”. Nie dostaliśmy co prawda oceny negatywnej z kontroli naszych poczynań na rzecz ochrony środowiska. Jednak musimy w tym zakresie jeszcze wiele uczynić, aby sytuacja ulegała radykalnej poprawie.

— A jak oceniono administrację państwową czyli funkcjonowanie urzędów?

— Urząd Wojewódzki i Urząd Miejski w Szczecinie oceniono dobrze. Także postępowanie wielu naczelników gmin i miast-gmin uzyskało pozytywne oceny. Uważam, że

sprawne funkcjonowanie różnych organizmów a także doskonalenie ich działania może następować poprzez stosowanie samokontroli. Takie samokontrolę istnieją w naszym województwie.

— Tak się złożyło, iż na miesiąc przed przybyciem do nas inspektorów GIT przeprowadziłyśmy w województwie samokontrolę Uczestniczyło w niej ponad 2 tys. społecznych kontrolerów.

— I jaką ocenę „wystawiło sobie” województwo?

— Bardzo podobną do tej którą orzekła Główna Inspekcja Terenowa.

— GIT „ma w zwyczaju” powtarzać kontrole...

— Nie są to powtórki a rekontrole. Przeprowadzamy 12 miesięcy czasu na likwidację wskazywanych nam przez GIT uchybień. Ale niektóre kwestie musimy poprawić znacznie wcześniej.

— Zakończmy więc nasze rozważania na temat wniosków pokontrolnych i zadań stwierdzonych, iż z dniem 1 stycznia 1985 roku powołuje pan do życia wojewódzką inspekcję terenową, która prowadzić będzie identycznie jak GIT kontrole województwa już na bieżąco. Wojewódzki Urząd Statystyczny dokonał oceny gospodarki naszego regionu za minione 10 miesięcy br. Jakie są te wyniki?

— Jest to dokument, który napawa umiarkowanym optymizmem. Tendencje korzystne w naszej gospodarce, które obserwowaliśmy już z początku roku, uległy stabilizacji. Czyli dobre zjawiska zadomowily się już na stałe.

I tak: szczeciński przemysł uspołeczniony osiągnie produkcję wyższą od rekordowego 1979 roku. Także budownictwo o którym rozmawialiśmy wykona zadania większe niż w roku minionym. Ale w obu tych działach niepokoi fakt, iż średnia płaca rośnie szybciej niż wydajność. Jest to nieprawidłowość ekonomiczna, którą rady pracownicze i dyrekcje muszą w przyszłym roku radykalnie zmniejszyć.

— Rolnictwo. Za 10 miesięcy wykonaliśmy roczny plan skupu ziół. Do magazynów trafilo 245 tys. ton ziarna. Także w skupie żywności wzrosła o prawie 10-procentowo wzrost uzyskując 55 700 ton mięsa.

— A tradycyjne szczecińskie „wizytówki” czyli gospodarka morską?

— Bardzo dobrze pracują dokerzy szczecińskiego zespołu portowego. Za 10 miesięcy przeładowano w Szczecinie i Świnoujściu 19 815 tys. ton ładunków, to jest o 27,3 proc. więcej niż w roku minionym! Także pozytywny wynik wykazała załoga Polskiej Żeglugi Morskiej. Korzystne tendencje utrwały się w szczecińskim handlu.

Wzrost obrotów wynosi w tym przypadku aż 22,5 proc! Odnotowaliśmy w handlu prawidłowe zmiany w postaci zwiększenia zakupów artykułów przemysłowych nad artykułami spożywczymi. Rozmowę chcę zakończyć reminiscencją, że jeżeli — wszyscy będziemy pracować w dalszym ciągu tak jak podczas kontroli GIT to zarówno realne wyniki, jak i odczucia społeczne będą jeszcze korzystniejsze.

— Dziękujemy za rozmowę i te optymistyczne dane, które przekazujemy naszym Czytelnikom. Rozmawiał Maciej CZEKAŁA

Z Augustowa

Nowy jacht
SUSWAŁKI, Zakład PTTK „Foto-Pam” w Augustowie (woj. suwałkijskie) specjalizujący się w produkcji modelnych żaglówek z serii „Mak”, przystąpił ostatnio do budowy większych jachtów „Bez-4”. Moga one pomieścić cztery osoby i mała mieszka szałnie. Do końca br. augustowski zakład wyprodukuje 10 takich jachtów.

Związkowcy w „Gryfii”

BOLESLAWA GRONKOWSKIEGO, przewodniczącego NSZZ Stocznianców, Pracowników Szczecińskiej Stoczni Remontowej „Gryfia” spotkałmy w skromnej siedzibie federacji związków zawodowych stocznianców.

— Zaglądam do federacji od czasu do czasu, ponieważ tu można uzyskać informacje o tym jak działają organizacje związkowe w pokrewnych zakładach — wyjątkiem. — Dobre doświadczenia trzeba natychmiast stosować na własnym podwórku...

Jakie to doświadczenia? Młoda organizacja związkowa w „Gryfii” zdążyła już okrzepnąć. Stopniowo powiększa swą bazę członkowską. Najważniejsze do-

świadczenie: pomagać ludziom w sprawach, z którymi do związku przychodzi.

— Nie jest najważniejsze — twierdzi p. B. Gronkowski — czy ktoś z naszych towarzyszy

pracy jest już członkiem związku, czy jeszcze się waha. — Przecież jesteśmy reprezentacją całej załogi, a to zobowiązuje — mówi. — Były sprawy, które przeżyliśmy „w spadku” po dawnych związkach. Na przykład jeden z naszych pracowników mieszkał w domu prze-

znaczonym do rozbiórki. Chciano go wykwaterować „w nieznaną”, domagano się skierowania do spółdzielni mieszkaniowej, gdy tam nie kwalifikował się ze względu na zarobki. Nieprawdopodobne, ale sprawa ta ciągnęła się cztery lata! Nam udało się zatłoczyć ją dość

szybko. Niewątpliwie nie bez wpływu pozostaje życzliwy stosunek do związków, ale sprawą najważniejszą jest autorytet i konsekwencja. Inny problem, rozwiązany szybko przez nasz związek: także cztery lata ciągnęła się sprawa remontu mieszkania jednego z pracowników. ADM

odwlekała remont, stało czymś się tłumaczyć, a człowiek mieszkał w opłakanych warunkach pogarszających się z dnia na dzień. Jak miał wydajnie pracować? Po kilku interwencjach zarządu związku w „Gryfii” remont przeprowadzono...

(Jur.)

Pomagać każdemu

Takich, i podobnych, spraw w „Gryfii” jest wiele. Co najcięższe około 80 proc. stocznianców zwracających się o pomoc do związku, nie należy do niego. Stopniowo jednak układ ten zmienia się — „interesanci” związku stoją się jego członkami.

— Nic tak nie przekonuje jak działanie dla ludzi, zatatowanie ich kłopotliwych spraw. Także na zewnątrz zakładu. Jak wykazuje codziennosc, właśnie takich problemów mamy najwięcej — kończy p. B. Gronkowski.

ZAWSZE W CZWARTEK — magazyn „Rock, pop, disco, jazz” czyli informacje ze świata muzyki niepowtarzanej. Stały felieton, konkursy, quizy, fotografie... Dla Ciebie, dla Niego, dla Was!

Ważne są dni, których nie znamy... Co słyszać u Marka Grechuty?

POMYSLEC, że już 15 lat upłynęło od pamiętnego koncertu na opolskim festiwalu, kiedy to jasnowłosy

chłopiec o poważnej twarzy, bez jednego zbędnego gestu czy drgnięcia twarzy rozspiewał opolski amfiteatr-Mickiewiczowskim wierszem „Niepewność”. Od tamtego czasu Marek Grechuta, architekt, pisarz, kompozytor, poeta i aktor przypisany został na stałe przez krytykę i słuchaczy do gatunku „poezji śpiewanej”. Za wodne zazwyczaj szufladkowanie, w przypadku tego artysty okazało się, że wszedł miar trafen, bowiem cała działalność

nu, przypomina cztery utwory z najdawniejszego repertuaru. „Dni, których nie znamy”, „Nie dokazuj”, „Będziesz moją panią”, „Tango Anawa” — wszystkie te piosenki były złotymi przebojami kilkanaście lat temu, ale — o dziwo — nie zstarzały się ani na jotę. W oszczędnej aranżacji, śpiewane przez autora z ciepłym liryzmem, ale i dystansem, trafiły przede wszystkim do młodzieżowej części widzów, a „starszej” generacji odkryły na nowo swój wdzięk. Trudno to nawet nazwać drugą młodością starych przebojów — próbcę czasu mogą przetrwać utwory po prostu najwyższej klasy.

MARKA GRECHUTA zastąpił my z kulisami warszawskiej „Rivieri” w przerwie między koncertami. — **Nad czym obecnie pracujesz?**

— Skończyłem nagrywać nową płytę długogrającą. Na jednej stronie znajdzie się osiem nowych piosenek, na drugiej — tradycyjnie — muzyka teatralna i filmowa. Takie właśnie jest stawienie uważam za udane.

— **Poprzednia płyta, „Śpiewa jace portrety”, na stronie B zawierała twoją muzykę do Szekspirowskiego „Otella”, wystawiana przez Teatr Ochoty. Jakie spektakle opracowujesz obecnie?**

— Będzie to moja muzyka do filmu o życiu Stanisława Ignacego Witkiewicza „Tumor Witkacego” i ilustracja muzyczna przedstawienia „Colas Breugnot” według powieści Romain Rollanda w reżyserii Jerzego Buleczki-Kopcewskiego.

— **Czy ta płyta ukaże się w sklepie dwa lata po zakończeniu nagrań, tak jak to było w przypadku „Portretów”?**

— Są duże szanse, że wyda ją firma Savitor, mam więc nadzieję, że będzie to trwało nieco krócej.

— **Czy koncerty z „Elitą” oznaczają, że zerwałeś z samodzielnym życiem scenicznym?**

— Chyba żartujesz z „Elitą” występuję blisko od roku, uważam to za znakomitą reklamę, jeszcze jedną okazję przypomnienia się słuchaczom. A poza tym — jesteśmy dobrymi kolegami i pomagamy sobie wzajemnie. Wszystkich sympatyków poezji i muzyki zapraszam natomiast do swojej piwnicy w hotelu „Pod Różą” w Krakowie przy ulicy Florjańskiej.

— **Nie planujesz żadnych dalszych wojaży?**

— Owszem. Bardzo często jeżdżę z koncertami po Polsce, pod koniec października np. śpiewałem w Poznaniu. W grudniu natomiast wyjeżdżamy całym zespołem do Muenster w RFN, by tam — już po raz ostatni — przedstawić nasz repertuar zarówno Polonii jak i publiczności niemieckiej.

— **Zycze zatem udanych występów i dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiał: **K. R. (PRESSPOL)**

Rewia z Brazylii dzisiaj w Szczecinie

INFORMOWALISMY swego czasu o przyjeździe do Polski brazylijskiego zespołu tanecznego, który wystąpi w 30 miastach naszego kraju. Egzotyczną rewię gościimy dziś, 15 bm. również w Szczecinie (występy w sali WDS).



„Rockowisko 84”

TAKA nazwę nosi doroczna (zmienia się tylko rok w tytule) impreza organizowana przez Łódzką Agencję Koncertową PSJ. W programie — 7-bok konkursu dla formacji mniej znanych, dopiero startujących, także koncerty popularnych już i uznanych grup: Ayl P. Mr. ZOOB, Rerzerwat, Shakim Dudi, Made in Poland... Przewidziano także pokazy filmów o tematyce rockowej. Termin imprezy — od 7 do 9 grudnia br.

Niebezpieczne disco

W NIEKTÓRYCH krajach zabroniono instalowania magnetyfonów w samochodach. Jak wykazały badania przeprowadzone przez szwajcarskie służby drogowe, najbardziej niebezpieczna jest muzyka disco, bowiem puls kierowcy podnosi się pod jej wpływem do 125 uderzeń na minutę. W takim stanie kierowca słabiej reaguje na warunki jazdy, nie zwraca uwagi na znaki.

Julio Iglesias — superman

POWODZENIE piosenek Julio Iglesiasa u pań (na jego koncerty przychodzi — jak obliczono — 95 proc. kobiet, z czego większość w wieku od 30 do 60 lat) w sposób szokujący dla nas wykorzystuje zachodnia prasa, opisując jego różnicę miłości i miłosniki. Można podejrzewać, iż część z tych relacji „inspirowana” jest przez agentów prasowych artysty, lansujących publicznie tezę, iż „boski Julio” musi kochać i być kochanym, oczywiście w każdej noc...

Supergrupa!

POLSKIE Stowarzyszenie Jazzowe — Oddział Północny w Szczecinie organizuje 26 bm. jedyny koncert na terenie Szczecina nowej supergrupy **Zbigniewa Holdysa**.

W skład zespołu wchodzi: Wojciech Morawski — perkusista, Wojciech Wasilewski — gitara mandoliny, śpiew, Andrzej Nowicki — bas, harmonijki, Zbigniew Holdys — gitara, flet, śpiew. Krzysztof Konarzewski — manager zespołu twierdzi, że: „Morawski, Wasilewski, Nowicki, Holdys pierwsi pokaza światu na czym polega „polski styl rocka”. Porównać zapowiedź z rzeczywistością można 26 bm. o godz. 19 w sali kina „Promień”, gdzie odbędzie się koncert promocyjny zespołu „M.W.N.H.”. Szczegółowe informacje — PSJ al. Boh. Warszawy 34/35, tel. 890-21 w. 250 w. rodz. 12-14.



Przełożyła **Zofia Zinserling**

77

Nie przerywając rozmowy między miastowej lord Peter chwilię się zastanawiał, po czym wybuchnął śmiechem.

— **Gdzie jest major Fentiman? — zapytał.**

— **Wraca do Londynu, wasza lordowska mość. Wytlumaczyłem mu, że posiadam teraz wszelkie niezbędne informacje i że jego obecność w Wenecji tylko by mi utrudniała ruchy, skoro dał się tamtemu poznać.**

— **Istotnie. Cóż, może pan wystać człowieka do Wenecji, w razie gdyby mówił prawdę. I proszę posłuchać... — Udzielił dalszych wskazówek, dodając na zakończenie: — Niech pan poprosi majora Fentimana, żeby zaraz po przyjeździe do mnie przyszedł.**

— **Już się robi, wasza lordowska mość.**

— **Ile warte jest teraz ostrzeżenie Cyganki? — zapytał lord Peter, kiedy oznajmił Bunterowi nowinę.**

Major Fentiman przybył do Wimseya po południu, miotany uczuciami skruchy i oburzenia.

— **Przepraszam, stary. To była cholerna głupota z mojej strony, ale wyszedłem z siebie. Czy się najeżyłem, kiedy facet tak spokojniutko wyparł się znajomości z mną czy z biednym staruszką i jak z rekwizytem wytrzymał dowody. Teraz wiem naturalnie, że to był błąd. Jestem w pełni świadomy, że należało śledzić go po cichu. Ale czy mogłem się domyślić, że nie odpowie, jak go zwołam po nazwisku?**

— **Kiedy nie odpowiedział, powinien pan zrozumieć, że albo to pomyłka, albo on ma bardzo ważne powody do ucieczki — rzekł Wimsy.**

— **Ja go o nic nie oskarżałem.**

— **Jasne, że nie, ale on chyba uważał, że tak.**

— **Ale dlaczego? Wie pan, kiedy pierwszy raz się do niego odezwałem, powiedziałem tylko: „Pan Oliver, jeśli się nie mylę?”, a on mówi: „To pomyłka”. Ja mu na to: „Na pewno nie. Nazywam się Fentiman, a pan znał mojego dziadka, strego generała Fentimana”. On że nie, że nie miał przyjemności. Więc tłumaczę, że chcemy wiedzieć, gdzie staruszek spędził ostatnią noc przed śmiercią, a on patrzy na mnie jak na wariata. Więc się zirytowałem i mówię, że on na pewno jest Oliver, a wtedy on się poskarżył strażnikowi. Widząc, że zwyczajnie próbuje dać nogę i wcale nie zamierza nam pomóc, i na myśl o tym półmilionie tak się wściekle, że go capnąłem za kołnierzyk. „O nie, nie pojedzie pan” — powiedziałam, i tak zaczęła się ta heca, rozumie pan?**

— **Rozumiem doskonale — rzekł Wimsy. — Ale czy p. n. nie rozumie, że jeśli to rzeczywiście jest Oliver i oddał się w taki przemyślny sposób, z fałszywymi paszportami i tak dalej, musi mieć coś ważnego do ukrycia?**

78

Fentimanowi opadła szczęka.

— **Nie chce pan powiedzieć... nie myśli pan, że śmierć była podejrzana... O, na pewno nie!**

— **Tak czy owak, Oliver musi być jakiś podejrzan, правда? Sam pan to twierdzi.**

— **Z tego punktu widzenia chyba tak. Powiem panu, że pewno się w coś uwikłał i teraz zwiewa. Długi, kobieta, może coś innego. Jasne, że tak. A ja byłem diabie niewygodny, kiedy mu się napatoczyłem. Więc mnie odepchnął. Teraz wszystko się zgadza. W takim przypadku lepiej niech zmyka. Nie możemy go ściągnąć z powrotem, a ja się obawiam, że i tak nie nam nie potrafi powiedzieć.**

— **To naturalnie niewykluczone. Ale jak się pomyśli, że prawie natychmiast po śmierci generała przestał przychodzić do Gattiego, gdzie go pan przedtem widywał, sprawa to wrażeń, że się obawiał, by go nie powiązano z tym właśnie faktem.**

Fentiman wiercił się niespokojnie.

— **Ech, do diabła z tym wszystkim! Cóż on mógł mieć wspólnego ze śmiercią starego?**

— **Nie wiem. Ale sądzę, że powinniśmy spróbować to ustalić.**

— **Jak?**

— **No, moglibyśmy wystąpić o nakaz ekshumacji.**

— **Wykopać go! — krzyknął Fentiman zgorzsony.**

— **Tak. Nie robiono przecież sekcji.**

— **Nie, ale Penberthy wiedział wszystko i wystawił akt zgonu.**

— **Tak, ale wówczas nie było powodu do podejrzenia.**

— **I teraz go nie ma.**

— **Najogrodniej mówiąc, zaistniały szczególne okoliczności.**

— **Jest tylko Oliver... a co do niego mogłem się mylić.**

— **Mnie się zdawało, że jest pan taki pewny.**

— **Bo byłem. Ale... to niedorzeczność. Wimsy! Poza tym proszę pomyśleć, jaki wywołał to skandal!**

— **Dlaczego by miało wywołać? Pan jest wykonawcą testamentu. Może pan po cichu wnieść podanie, a cała rzecz da się zatłumić całkiem potajemnie.**

— **No, ale ministerstwo spraw wewnętrznych na pewno się nie zgodzi, bo podstawa są takie kruchutki.**

— **Ja dopilnuję, żeby się zgodziło. Oni będą wiedzieli, że mnie nie interesują rzeczy kruchutkie. Nigdy nie leciałem na słabe kobieciki.**

— **Och, niechże pan będzie poważny. Jaki możemy podać powód?**

(cdn)

„Muzyka na 220 volt”

DZIS, W CZWARTEK, 15 bm. nadany zostanie w pr. i TVP (godz. 21.10) recital organisty jazzowego **Krzysztofa Sadowskiego**, zatytułowany „Muzyka na 220 V”. Powinien on zainteresować także wszystkich zwolenników technicznych nowin i nowinek, gdyż K. Sadowski grać będzie na jednym z najnowszych modeli organów, stanowiących skrzyżowanie orkiestry z komputerem. Muzyk sięgnie także do tradycyjnych organów Hammonda, a towarzyszyć mu będzie elektryczny perkusista. Całość poprowadzi **Dariusz Michalski**.

